

Dział VI to akta Generalnej Superintendentury. Zagadnienia tu zawarte są identyczne z zagadnieniami w innych działach Konsystorza, lecz ujęte ze stanowiska ściśle wyznaniowego.

Sporządzony w Archiwum Państwowym ogólny inwentarz książkowy zawiera spis wszystkich akt Konsystorza, przy każdej jednostce podana jest sygnatura, tytuł aktu, daty skrajne, a często uwagi dotyczące zawartości oraz stanu teczki. Inwentarz poprzedzony jest wstępem omawiającym dzieje instytucji, jej organizację, historię samego zasobu, metody porządkowania, zawartość akt, a wreszcie daje dokładniejsze wskazówki i informacje ułatwiające korzystanie z inwentarza.

W r. 1957 przystąpiono w Archiwum Państwowym do opracowania dalszych zasobów aktowych, obejmujących akta poszczególnych diecezji i parafii oraz akta różnych instytucji, związków, organizacji i stowarzyszeń ewangelickich. Prace te powinny być zakończone w połowie 1958 r., wtedy podamy o nich nowe informacje.

Materiały dotyczące polskości znaleźć możemy w dziale I, gdzie mówi się o polskich kazaniach i nabożeństwach, o śpiewnikach, agendach i książkach, kursach języka polskiego dla pastorów i wielu innych sprawach. Poza tym liczne akta poszczególnych parafii przynoszą nam wiadomości o polskości wiernych. Niestety, tytuły teczek nie zapowiadają zawartych w nich cennych dla dziejów polskości na Śląsku przyczynków. Wydobyć ich będzie dalszym zadaniem prac archiwalnych.

Nieco mniej bogate naświetlenie znajdują też sprawy Serbolużyczan, ale wszystko, co powyżej powiedziano o zagadnieniach polskości na Śląsku, da się odnieść do spraw lużyckich.

W aktach naszych ciekawe odbicie znajduje walka Kościoła ewangelickiego z hitleryzmem. Walka ta była tym cięższa, że w łonie ewangelików powstała grupa (należeli do niej również i pastory) zwolenników Hitlera, *Deutsche Christen*. Ci ostatni zwalciali samodzielną i autonomiczną Kościoła ewangelickiego oraz jej obrońców skupionych w grupie *Bekennende Kirche*. Sprawy te są tym bardziej godne uwagi, że dotąd nie miały swego opracowania. Specjalnie akta Generalnej Superintendentury odmalowują nam te, nieraz dramatyczne, walki.

Ostatnio aktami Śląskiego Konsystorza Ewangelickiego interesują się żywo niemieckie sfery naukowe.

Wanda Malewiczowa

Z PRAC ODDZIAŁU HISTORII ŁUŻYCKIEGO INSTYTUTU BADAWCZEGO W BUDZISZYNIE (INSTITUT FÜR SORBISCHE VOLKSFORSCHUNG)

Gdy w wyniku ustawy o „przestrzeganiu praw ludności lużyckiej” powstał w Budziszynie Lużycki Instytut Badawczy, podjął również w jego ramach po raz pierwszy pracę Oddział Badań Historycznych Ludu Lużyckiego. Stawiane zadania oraz zakres pracy tego oddziału, początkowo liczącego jednego tylko pracownika, były niezmiernie szeroko zakrojone i wielkie. To, że trzeba było przy tym pod różnymi względami „przeorywać ugory”, zrozumie dopiero ten, kto zna dzieje naszego ludu lużyckiego. W Niemczech kapitalistycznych istniała wprawdzie zawsze pewna liczba utalentowanych niemieckich historyków, którzy z polecenia ówczesnych kół panujących używali niewielką część swojej energii twórczej na całkowite sfalszowanie historii lużyckiej (Richard Andree, Otto Eduard Schmidt i in.) bądź co najmniej na takie przedstawienie, które by sprzyjało tendencjom przypieszcającym germanizację (Felix Burckhardt, Walter Frentzel, Rudolf Lehmann i in.). Do nich dołączyła się jeszcze wówczas dosyć liczna grupa historyków lokalnych, z których prawie wszyscy pracowali w tym samym kierunku. Również tak znaczne lokalno-historyczne czasopisma jak „Neues Lausitzer Magazin” (Görlitz

1821-1940) oraz „Niederlausitzer Mitteilungen“ (Guben 1890-1941) dokumentują w sposób bardzo umiejętny świadomy antyłużycki charakter.

Przed r. 1945 żaden Łużyczanin nie mógł się zawodowo zajmować badaniem historii własnego narodu. Wiadomo, że wszelka praca naukowa, jaką organizowała w najróżniejszych dziedzinach od r. 1847 do 1949¹ Maćica Serbska, stanowiła przeciwieństwo czynności stojącą całkowicie poza wykonywanym przez jej współpracowników zawodem. Jednak również w ramach owej pilnej pracy w wolnym od obowiązków czasie, która spoczywała po największej części na barkach zainteresowanych laików, musiała dziedzina historii w przeciwieństwie do bardziej decydujących w walce o narodowe samozachowanie dziedzin, jak język i literatura odgrywać rolę podrzędną. To tłumaczy, że nasz nowy Oddział Badań Historycznych zastał mało użyteczne prace wstępne i że tylko w nielicznych punktach mógł nawiązać do już istniejących dzieł.

Mniej więcej równocześnie z naszym instytutem w Budziszynie powstał także na Uniwersytecie Karola Marksa w Lipsku Instytut Łużycki, przy którym utworzono również oddział historii, pierwotnie obsadzony przez jeszcze studiującego asystenta. Z powodu braku kadr i ze względów praktycznych doszło do podziału pracy: historię średniowieczną pozostawiono Instytutowi lipskiemu, a okres od XVI w. do czasów obecnych zaliczono do kompetencji placówki badawczej w Budziszynie.

Pokrótkie przedstawiona obiektywna sytuacja wyjaśnia, że pracę naszego oddziału skoncentrowano dlatego na okresie późnego feudalizmu, by przez to stworzyć odpowiedni fundament do zbadania późniejszych epok. Koncentracja ta potrwa jeszcze przynajmniej tak długo, jak długo większa liczba kwalifikowanych współpracowników nie pozwoli na rozszerzenie naszego kręgu zadań. W ramach badań nad epoką późnofeudalną wytworzyły się trzy następujące punkty ciężkości: 1. Rozwinięcie sił produkcyjnych w gospodarce agrarnej oraz wynikające z tego zmiany w sytuacji poddanych. 2. Walki klasowe ludności wiejskiej. 3. Narodowa struktura obu części Łużyc oraz terenów pogranicznych i jej zmiany od XVI do początków XIX w.²

Szczególnie mile widziane jest również stopniowe nawiązywanie z nami współpracy przez kilku niemieckich historyków³, co znajduje również swój wyraz w publikacjach naszego oddziału, i to tym bardziej ponieważ nasze własne siły są jeszcze w dalszym ciągu bardzo słabe, bowiem w zasadzie pozostał nasz oddział aż po dzień dzisiejszy oddziałem jednoosobowym⁴.

¹ Z przerwą w latach 1938-1945.

² Wyniki tych badań zostały po części opublikowane w: ad 1: W. Boelcke, *Zur Lage der Oberlausitzer Bauern vom ausgehenden 16. bis zum ausgehenden 18. Jh.* (H. Lp. 1955); J. Sołta, *K stawizman klóštrského knjejtwa Marijneje Hwězdy wot 16. stolěća hač do zběhnerja robočanstwa* (H. Lp. 1956); F. Měťšk, *Stawoknjejski absolutizm w Mužakowskej w a Žarowskej w 17. a 18. lětstoku a jeho zakłady a wusutki* (H. Lp. 1956); ad 2: E. Palm, *Beiträge zur Geschichte des Klassenkampfes des Oberlausitzer Landvolks zur Zeit des Spälfudalismus* (H. Lp. 1953); F. Měťšk, *25 kněžkam njeměrných lět. Wobrazje z rewolucionarnego gibanja serbskich burow w sakskem markgrobstwje Dolnje Łužyce w dobre iranckojskeje rewolucije a Napoleonskich wojnow* (Serbska šula, 1957, 6); ad 3: M. Reuther, *Beiträge zur Geschichte des deutschen und sorbischen Elementarschulwesens der Stadt Bautzen bis zum Jahre 1873* (H. Lp. 1953); M. Reuther, *Darstellung der Ober- und Niederlausitz auf den ältesten Deutschlandkarten* (H. Lp. 1955); F. Měťšk, *Narodnostne poměry w měsće Budyšinje a socialekonomiska struktura jeho serbskeho wobydlerstwa w započatku 19. lětstoku* (H. Lp. 1956); F. Měťšk, *Započatki narodnostneje statistiki w sakskimaj Łužicomaj w službje germanizacije* (H. Lp. 1956); F. Měťšk, *Serbski basnik Handrš Tara jako rěčny geograf* (Rozhlad, 1957).

³ Szczególnie dr Martin i dr Willy Boelcke.

⁴ 1951-1954 Ernst Palm (*), 1953-1956 dr Jan Sołta, od 1955 do chwili obecnej dr Frido Měťšk.

W takich warunkach trzeba posiadać pewną śmiałość, by wystąpić publicznie z własnym rocznikiem. Na taki krok postanowili się np. zdecydować badacze historii NRD dopiero poczawszy od r. 1953, gdy to około 50 naukowców, po większej części o znanych nazwiskach, zobowiązało się do stałej współpracy. Już wymienione jak również i inne trudności spowodowały także, że nasz „Historiski Lëtopis”⁵ pierwotnie był wydawany w języku niemieckim i dopiero od trzeciego rocznika (1956 r.) całkowicie albo przynajmniej w największej części ukazuje się w języku łużyckim. W pierwszych dwóch rocznikach publikował „Historiski Lëtopis” pojedyncze artykuły bez wyboru, tzn. tak jak wpływały do redakcji. Poczawszy od trzeciego rocznika próbujemy nadać mu oblicze czasopisma.

Stosunkowo wielka część naszej pracy, mimo że niewidoczna, posiada jednak dla naszych badań i publikacji poważne znaczenie. W r. 1955 zaczęto kompletować kartotekę rzeczową oraz autorską do historii obu części Łużyc i terenów pogranicznych. Część tej kartoteki, która obejmuje wszystkie nowe publikacje dotyczące interesującego nas tematu, drukujemy od 1956 r. rok rocznie w „Lëtopisie”. Równocześnie powstało archiwum fotograficzne, które już obecnie skupia wielką ilość ważnych dokumentów historycznych. Część archiwum byłej Maćica Serbska, które udało się uratować przed niemieckim faszyzmem, znajdowała się aż do roku ubiegłego w skrajnie zaniedbanym stanie. Te dla historycznych i innych badań (ludoznawstwo, historia literatury itd.) ważne zasoby, uzupełnione jeszcze dzięki kilku bogatym prywatnym spuściznom, zostały w r. 1956 pod kierownictwem naszego oddziału historycznego uporządkowane i spisane przez ucznia łużyckiego gimnazjum w Budziszynie, tak że można z nich obecnie korzystać. Przed kilkoma miesiącami mogliśmy przejść do naszego archiwum archiwalia tzw. *Wendenabteilung*⁶. Ponieważ od jesieni 1956 r. przydzielono naszemu oddziałowi praktykanta przygotowującego się w 4-letnich studiach zaocznych do pracy naukowej, mogliśmy, oczywiście jeszcze w ograniczonym zakresie, włączyć do naszego planu pracy również problematykę najnowszej przeszłości.

Poza uporządkowaniem wspomnianego *Wendenarchiv* zajmujemy się również systematycznym przeglądem miejscowych archiwów, gromadząc materiały dotyczące historii Łużyczan, a szczególnie kwestii łużyckich mas robotniczych i ich udziału w ruchu robotniczym Niemiec między pierwszą a drugą wojną światową. Temu samemu zakresowi problemowemu są poświęcone praktyki studenckie, które przeprowadzamy w ramach współpracy z Instytutem Historii Łużyckiej Uniwersytetu Karola Marksa w Lipsku co-rocennie poczawszy od 1955 r. w zagłębiu przemysłowym Spremberg — Senftenberg (Grodok — Zły Komorow).

Pokażną część naszego czasu pracy pochłaniają zadania stawiane nam przez publiczne, pedagogiczne i inne instytucje, jak i również przez pojedyncze osoby (udzielanie informacji, współpraca przy podręcznikach, planach dydaktycznych i wystawach, referaty, szkolenia itp.). Niestety, działalności tej nie popierają w sposób dostateczny prasa i radio. Wbrew wszelkim naszym staraniom ciągle jeszcze produkuje się masowo kwiatki historii lokalnej, które zgoła nie przyczyniają się do popierania łużyckości. Jest również oczywiste, że nasz oddział historyczny nie posiada tak różnorodnych kontaktów, jak np. oddziały językowy, literacki oraz ludoznawczy. Ostatecznie przez wiele dziesiątków lat przedstawiała, i to nie bez długotrwałego powodzenia, nauka kapitalistycznych Niemiec problem łużycki jako sprawę zdecydowanie muzealno-ludoznawczą i ewentualnie jeszcze jako interesującą rzadkość językową dla lingwistów, negując

⁵ Zeszyty za rok 1953 i 1954.

⁶ Państwowa instytucja z czasów republiki weimarskiej oraz faszyzmu hitlerowskiego z siedzibą w Budziszynie, której zadaniem było zwalczanie oraz likwidacja ruchu łużyckiego.

równocześnie całkowicie istnienie aktywnych historycznych sił rozwojowych. Jest samo przez się zrozumiałe, że takie poglądy również dzisiaj jeszcze znajdują swój większy względnie mniejszy wydzźwięk, i to nie tylko w Niemczech.

Tym bardziej witamy fakt, że w r. 1956 mogliśmy nawiązać pierwszy przyjazny kontakt z Zakładem Historii Śląska we Wrocławiu, a przeszłej wiosny również z Historický ústav Vysoké školy pedagogické w Ołomuńcu. Mamy nadzieję, że takie kontakty okażą się bezpośrednio owocne zarówno w naszej pracy badawczej i jej metodyce, jak i w dziedzinie popularyzacji jej wyników, a przez to mogą się poważnie przyczynić do wzajemnego zrozumienia i pogłębienia przyjaźni między naszymi narodami i państwami. Przede wszystkim zaś żywimy nadzieję, że pomoc bogatszych w doświadczenia naszych przyjaciół umożliwi nam prędzej i lepiej opracować nasz przyczynek do rozwoju narodu łuzyckiego w nowym socjalistycznym społeczeństwie.

Frido Měšk